№ 30.

WARSZAWA.

$\frac{15}{27}$ lipca 1871 roku.

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałéj, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni **Gebethnera** i **Wolffa**, Krakowskie-Przedmieście, 415.



ROK VI.

OPŁATA.

Merkury:		rocz.	półr.	kwar.
w Warszawie	rub.	4	2	1
z przesyłką pocztą	„	5,20	2,60	1,30
Ekonomista i Merkury:				
w Warszawie		8	4	2
z przesyłką pocztą		10	5	2,30

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce po kop. 5, albo ½ kop. za 5 liter

MERKURY,

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY

Ubiegły tydzień obfitszym jest w wypadki czysto-finansowéj niż politycznéj treści. Bacznie zwracana uwaga Anglji i Niemiec na działanie francuzkiéj komisji budżetowéj w przedmiocie kombinacij finansowych p. Pouyer-Quertier'a, znalazła częściowe zadowolenie w odrzuceniu przez tę komisję podatków od surowych produktów. Wrażenie przez to votum było tak silne, że dało powód do pogłosek jakoby minister finansów podał się do dymisji— co było zupełnie bezzasadném. P. Thiers udało się nareszcie wyjednać u cesarza niemieckiego polecenie do natychmiastowego oswobodzenia trzech departamentów które p. Bismark miał zamiar zatrzymać do czasu otrzymania 1½ miljarda kontrybucji. Z usunięciem się Niemców z Eure, Somme i Seine Inférieure, łączy się wolna od zajęcia część Francji z departamentami północnemi Nord i Pas de Calais, z któremi dotychczas dla transportów wojskowych tylko drogą morską można się było komunikować. Zyskują téż Francuzi całą linję drogi żelaznéj z Rouen do Lille.

W poprzednim przeglądzie wspomnieliśmy o wzmagającym się braku gotówki na targach niemieckich, austrjackich i rosyjskich. Co do pierwszych było to zagadką tém trudniejszą do rozwiązania, że podczas trwania wojny, z wyjątkiem kilku pierwszych miesięcy, był tam nadmiar gotówki i że w ogóle sami Niemcy obliczali, że z przywróceniem pokoju, a mianowicie z chwilą przypływu gotówki kontrybucyjnéj z Francji, Niemcom podobnie jak teraz Anglikom, dolegać będzie nadmiar nieczynnéj gotówki. Teraz wprawdzie brak nie jest zbyt dotkliwym, kiedy pierwszorzędne weksle można już po 3¾% dyskontować; że jednak nie ma nadziei blizkiéj poprawy, winniśmy zatém kilka słów objaśnienia. Wiele towarzystw dróg żelaznych, jak Magdeburgskiéj, Reńskiéj, Turyngskiéj, Górnoszląskiéj, Potsdamskiéj, Hamburgskiéj i t. p. wypuściło przed wojną znaczne sumy w akcjach i obligacjach, z zamiarem budowania nowych linij lub odnóg. Skutkiem wojny albo robót nie zaczęto, albo je przerwano, zebraną zaś gotówkę obracano na dyskonta; z postępem robót skup się zmniejszał, aż nareszcie ustał. Oprócz tych funduszów wpływała także gotówka na targi niemieckie z Belgji, Holandji i południowych Niemiec, gdzie stopa dyskontowa była znacznie niższą, a teraz ze zmianą okoliczności znajduje w swoim kraju lepszą lokację. Austrjacki bank narodowy kupował także znaczne sumy weksli na Berlin, jako papier metaliczny, ale obecnie już tego środka zabezpieczającego się nie potrzebuje. Z tego widzimy, że źródła przypływu były chwilowe, i że prawdopodobnie już się nie ponowią. Część kontrybucji francuzkiéj wpłynęła w wekslach na Londyn i na Berlin, w banknotach i w złocie; z tego jednak nic się targom nie dostanie, gdyż weksle i banknoty pozostają w kasach skarbowych; złoto zaś wyczekiwać będzie sesji parlamentarnéj, na któréj zadecydowanym będzie rodzaj nowéj niemieckiéj złotéj monety, ażeby natychmiast oddać takowe do przebicia. Zbliża się wprawdzie termin wykupu 30 miljonów talarów asygnacij skarbowych, ale przy rozwijającym się handlu i przemyśle, oraz przy mnożących się spółkach akcyjnych, suma ta zasobów nie zwiększy. Nie można się więc dziwić, że przy takich okolicznościach giełdowy duch spekulacyjny ustaje i że większy jest tam teraz popęd do papierów solidnych; jedne tylko obce premjowe pożyczki mogą jeszcze wzbudzać zachętę w nadziei, że po rozejściu się ostemplowanych sztuk w dobre ręce, pozostaną w ograniczonéj cyfrze i koniecznie na kursie zyskać muszą; rosyjskich premij np. ostemplować miano tylko na 30 miljonów rubli, z których większa część wróci do pierwotnych posiadaczy w Rosji.

W Wiedniu także się omylono licząc na silny napływ gotówki z lipcowych kuponów; pokazało się bowiem, że więksi kapitaliści mając toż samo przekonanie, jeszcze przed odcięciem kuponów dochód swój skapitalizowali, licząc na późniejsze podniesienie się kursu papierów. Rachubie téj przeszkodzili zagraniczni kapitaliści, którzy zachęceni wznoszeniem się francuzkiéj renty, nadesłali do Wiednia na sprzedaż wielką ilość różnych akcij austrjackich dróg żelaznych, żeby za ich wartość nabyć rentę lub inne również na kursie zyskujące francuzkie papiery. Następstwem tego było, że bank narodowy w bilansie swoim nie był w stanie wykazać powiększenia się rezerwy banknotów, przez co i giełda obawiała się już podniesienia stopy skupu. Do tego kroku nie dała się jednakże dyrekcja banku nakłonić, przekonana, że odpływ gotówki się zmniejszy i wkrótce stan normalny powróci. Dyrekcja użyła też nadzwyczajnych wysileń, ażeby z końcem ty-

godnia rezerwę swoją wzmocnić, ale pomimo że odmówiła zakładowi kredytowemu wymaganego kredytu; że sprzedała za 700.000 guldenów weksli z portfelu, celem podniesienia zapasu metalicznego; że ściągnęła blizko $1^1/_4$ miljona guldenów z dyskonta i zastawów — jednakże końcowy przyrost rezerwy wynosi zaledwie 100.000 guldenów, reszta przyrostu rozeszła się na skup asygnacij bankowych, na spłacenie nieodebranéj jeszcze dywidendy od akcij i procentów od listów zastawnych. W ostatnich dniach wpłynęły wprawdzie do banków prywatnych znaczne sumy z nowo poczynionych przez zagranicę zakupów obligacij i losów z 1860 roku—ale w obec odmowy kredytu przez bank narodowy, muszą się i prywatne mieć na ostrożności. Stan ten można uważać za chwilowy, gdyż wynikł z systemu obawy o siebie i z przezorności o przyszłość; tu więc gotówka powinna się wkrótce, jeżeli nie bardzo obficie, to przynajmniéj dostateczną na potrzeby okazać. Tu téż podobnie jak w Berlinie, spekulanci trzymali się na uboczu i już wiele dokazali, że w grze będące papiery w kursie utrzymali.

W Petersburgu brak gotówki tłómaczy się zupełnym zastojem handlu wywozowego. Wszystkie magazyny zbożowe Europy przepełnione są zbożem. Anglja formalnie zasypywaną jest wielkiemi z różnych stron Europy i Ameryki przybywającemi ładunkami ziarna. Ceny też są tam słabe, a jeszcze słabsze obroty. Wszystko to musi się odbić na targach rosyjskich, które bez względu na wpływy pokrywać muszą należność z tytułu ogromnego przywozu towarów, a tém samém i przyczyniać się do obniżania wartości rubla, za którego w końcu tygodnia otrzymywano już tylko $31^3/_4$ pensów w wekslu na Londyn, co podług naszéj rachuby czyni rs. 7,56 za 1 Ł. Pomimo jednak wysokiéj stopy skupu, bo do 8% od najpierwszych weksli i 9% od zastawionych papierów dochodzącéj, papiery publiczne miały tu bardzo dobry pokup. Równie dobrze odchodziły premjowe pożyczki, akcje i obligacje dróg żel., jak listy zast., bilety bankowe wykupne i renta. Różnica pomiędzy ostemplowanemi i nieostemplowanemi premjami doszła do 5 rubli, gdy bowiem za pierwsze płaconono 155 i 156, za drugie tylko 150 i 151. Skok w kursie był nietylko w tym papierze ale także w akcjach i obligacjach, wiedeńskie np. doszły do $84^1/_2$ oprócz 5% procentu, a terespolskie do 115.

Francja bogactwem swojém zdumiewa świat cały. Mimo niesłychanych w historji klęsk wojennych, jest jeszcze tak silną, że bank francuzki celem utrzymania się w konkurencji z prywatnemi, obniżyć musiał stopę skupu z 6% na 5%. Gotówka jest tam bowiem bardzo płynną, a obroty giełdowe przybrały tak wielkie rozmiary, że już dziś odzyskały swoje dawne przodownictwo, chociaż w Berlinie i w Frankfurcie uważano się niezbyt dawno jeszcze w pierwszeństwie niezwalczonemi.

WIDOKI HANDLU ZBOŻOWEGO
w 1871 roku.

O konjunkturach handlu zbożowego i spodziewanym plonie tegorocznych zbiorów, „*Oester.-ungar. Corresp.*“ na zasadzie doniesień amerykańskich i francuzkich pism, wypowiada swoje zapatrywanie, które wydaje nam się nie bez interesu dla naszych czytelników i dla tego je tutaj powtarzamy: „Zbliża się chwila która rozstrzygnie stanowczo o naszym dobrym ‚lub złym bilansie tegorocznym; zaczynają się już bowiem żniwa, których rezultat stanowić będzie o dobrobycie kraju. Spekulanci poczęli już badać konjunktury będące wynikiem rozmaitych czynników wytwarzających ruch zbożowy całéj Europy i znacznéj części Ameryki. Spekulacja ma przed sobą do rozwiązania ważne pytanie: kto w tym roku dyktować będzie ceny zboża? — czy wytwórca ze Wschodu, czy też spożywca z Zachodu, czy *Węgry* i *Rosja*, czy *Ameryka?* Powszechnie stwierdzonym jest faktem, że północno-amerykańska Rzeczpospolita dzięki swemu niesłychanie szybkiemu rozwojowi, zdołała już doprowadzić do tego, iż zaopatruje w zboże zachodnią Europę; fakt ten w bieżącym roku nabierze jeszcze większego niż kiedykolwiek znaczenia. W skutek chłodnéj temperatury panującéj w Europie przez większą część wiosny zasiewy dotkliwie ucierpiały; w Ameryce natomiast wprost przeciwnie się stało. *Nowoyorkska Gaz. handlowa* pisała w téj mierze w m. maju co następuje: „Wiadomości nadchodzące z najlepszych okręgów rolniczych brzmią *bardzo pomyślnie*, a wzrost zboża w obecnéj porze daleko więcéj postąpił jak zazwyczaj. Pszenica ozima w południowych Stanach piękne rokuje zbiory. Na nizinach wschodnich okręgów Marylandu, pszenica zaczyna się już kłosić i zapewne żniwa w początku czerwca będą się mogły rozpocząć. W Talbot-County, tak zwana czerwona pszenica niemiecka dosięgła już $3^1/_2$ stóp wysokości. Świeżo spadłe deszcze usuwają obawy co do niepomyślnych, z powodu suszy, zbiorów pszenicy w Kalifornji. W ogóle biorąc widoki urodzajów tegorocznych, są nadzwyczaj dobre.“

Taki był stan rzeczy w maju, a późniejsze wiadomości pozwalają wnosić, że nadzieje pisma nowo-yorkskiego ziściły się zupełnie. Nie ulega wątpliwości, że węgierskie zwłaszcza zboże pojawić się może na głównych targowiskach Europy, przed nadejściem do brzegów naszego kontynentu okrętów z ładunkami nowego amerykańskiego zboża, ale przytoczone wiadomości z Ameryki, uczynią kupców bardzo oględnymi. Przypuściwszy nawet najpomyślniejszy obrót rzeczy, t. j. że Banat równie wcześnie jak innych lat, pośpieszy ze swym olbrzymim plonem na rynek świata, zgłodniała Francja zakupi jednak taką tylko ilość zboża jaka okaże się potrzebną do téj chwili, w któréj amerykańskie zboże rzuci na wagę swe spółzawodnictwo. Przewidywać zatém można, że produkcja zboża obu części świata stoczy w tym roku nader ważną i doniosłą walkę na téj saméj ziemi która jest jeszcze nasycona krwią ostatniéj wojny, albowiem śpichlerze Francji są puste i łaknie ona teraz chleba więcéj jak kiedykolwiek. Łatwo zatém pojąć jak ważne zadanie będą miały do spełnienia Drogi żelazne mianowicie austrjackie, i o ile naglącą jest koniecznością, drogi te uzupełnić, zwłaszcza we wschodniéj części państwa.

Zapatrywania francuzkich dzienników wskazują, że w tym kraju zdają sobie dokładnie sprawę z trudności położenia, o ile one dotyczą zapotrzebowań zboża. Przewidują tam, że w kilku przyszłych latach Francja nie będzie mogła z taką łatwością jak dawniéj płacić gotówką za sprowadzane zboże. Godną uwagi wskazówką jest bardzo szczegółowy obraz, jaki kreśli najwięcéj rozpowszechnione specjalne pismo francuzkie „*Journal d'agriculture pratique*,“ o stanie rolnictwa we Francji, o jego teraźniejszych celach i zadaniach. Z tą trafnością i jasnością poglądu, jakie znamionowały zawsze Francuzów, wzmiankowany dziennik stawia żądanie, ażeby rząd zapewnił rolnictwu w państwie większe aniżeli dotąd przywileje, t. j. żeby rolnictwo doznawało téj saméj pieczy, ułatwień i troskliwości jakiemi za drugiego cesarstwa obdarzano handel i przemysł. Daléj „*Journal*“ wymaga dla „spustoszonych przez wroga okolic,“ regulacji rzek, udoskonalenia rzecznéj żeglugi, systemu nawadniania (irrigacji) i oszuszania, a dla departamentów południowych zaprowadzenia ogólnego

nawadniania gruntów. „Owe spustoszone miejscowości w regjonach *du Nord, de l'Est et de Sud,* powiedzianém jest przy końcu artykułu, będą nieochybnie potrzebowały pomocy kapitałów, ewentualnie przedłużenia terminu ich zwrotu, jak niemniéj odroczenia wypłat procentów, czynszów i t. p., a art. 1773 *du Code civil,* będzie musiał otrzymać znacznie szerszą w zastosowaniu interpretacją.“

PRODUKCJA BAWEŁNY

od 1820 do 1871.

Poniżéj zamieszczone cyfry przedstawiają dokładny obraz produkcji bawełny od 1820 do 1870 r., skreślony według danych zamieszczonych w Uhland'a „*Praktischer Maschinen-Constructeur,*“ oraz wykaz zapasów jakie się znajdowały z końcem kwietnia 1870 i 1871 na rozmaitych punktach, będacych ogniskami handlu świata. Zbiór bawełny wynosił w ciągu 50 następujących po sobie lat:

	bel		*bel*
1820—21 . . .	430.000	1845—46 . . .	2.100.537
1821—22 . . .	455.000	1846—47 . . .	1.778.651
1822—23 . . .	495.000	1847—48 . . .	2.347.634
1823—24 . . .	509.158	1848—49 . . .	2.728.596
1824—25 . . .	567.249	1849—50 . . .	2.086.706
1825—26 . . .	720.027	1850—51 . . .	2.355.287
1826—27 . . .	957.281	1851—52 . . .	3.015.029
1827—28 . . .	727.893	1852—53 . . .	3.262.882
1828—29 . . .	870.415	1853—54 . . .	2.930.028
1829—30 . . .	976.845	1854—55 . . .	2.147,086
1830—31 . . .	1.038.843	1855—56 . . .	3.527.345
1831—32 . . .	937.477	1856—57 . . .	3.998.510
1832—33 . . .	1.070.438	1857—58 . . .	3.112.962
1833—34 . . .	1.205.325	1858—59 . . .	3.851.481
1834—35 . . .	1.254.328	1859—60 . . .	4.669.770
1835—36 . . .	1.366.752	1860—61 . . .	3.656.086
1836—37 . . .	1.422.930	1861—62 . . .	4.800.000
1837—38 . . .	1.304.487	1862—63 . . .	1.500.000
1838—39 . . .	1.300.532	1863—64 . . .	500.000
1839—40 . . .	2.157.835	1864—65 . . .	300.000
1840—41 . . .	1.684.945	1865—66 . . .	2.154.476
1841—42 . . .	1.683.574	1866—67 . . .	1.951.988
1842—43 . . .	2.378.875	1867—68 . . .	2.430.998
1843—44 . . .	2.030.400	1868—69 . . .	2.260.557
1844—45 . . .	2.384.503	1869—70 . . .	3.700.000

Zapasy z końcem kwietnia w dwóch ostatnich latach wynosiły:

	1870 bel	1871 bel
Zapasy w Liverpool	563.000	951.000
„ Londynie	39.695	78.104
„ Glasgow'ie	300	350
„ Hawrze	74.450	3.290
„ Marsylji	12.500	2.609
„ Bremie	13.115	23.576
„ na lądzie stałym Europy.	30.000	32.000
Płynęło do W. Brytanji . . .	163.000	267.000
„ Francji (amer. i brazyl.)	76.000	27.963
„ Bremy (amer.)	28.251	76.880
„ Europy (z Indji) . . .	175.000	236.000
Zapasy w portach St. Zjednocz.	346.000	453.718
„ w Niemczech	72.000	57.274
Ogółem bel	1.593.638	2.239.155

Cyfry te przekonywają, iż obecnie zapasy są większe o 645.517 bel, aniżeli w téj saméj epoce 1870 roku.

PORÓWNANIE DOCHODU DRÓG ŻELAZNYCH

za m. czerwiec 1871 r.

A. Na drodze żelaznéj *Warszawsko-Wiedeńskiéj* wpłynęło w czer. r. b. Z przewozu osób rs. 105.415,68$^1/_2$, z przewozu towarów rs. 192.815,33$^1/_2$, z różnych źródeł rs. 27.152,77$^1/_2$, razem rs. 325.383,79$^1/_2$. Zatém w r. 1871 *więcéj* o rs. 53.360,04 jak w r. 1870 w téj saméj epoce.

B. Na drodze żel. *Warszawsko-Bydgoskiéj* dochód wynosił za czer. r. b. Z przewozu osób rs. 24.710,44$^1/_2$, z przewozu tow. rs. 35.676,50, z róż. źródeł rs. 18.803,25, razem rs. 79.190,19$^1/_2$. Czyli w r. 1871 *mniéj* o rs. 10.599,74 jak w roku 1870.

C. Na drodze żel. *Warszawsko-Terespolskiéj* dochód wynosił: Z ruchu osób rs. 30.055,18, z przewozu towarów rs. 88.606,95, dochody różne rs. 273,05, w ogóle 118.935,18; przeto w r. 1871 *więcéj* o rs. 27.108,45.

Wiadomości bieżące.

— Piszą z *Gdańska* pod datą 22 b. m., że w handlu zbożowym wciąż brak tam jeszcze ożywienia. Obroty pszenicą wynosiły w ciągu tygodnia 2.170 tonn. Płacono za jedną tonn pszeni cy pstréj 126 funt. cenę reg. 72$^1/_2$, żyta 122 funt. c. r. 43$^1/_2$, gro chu 48, jęczmienia do 44, owsa do 40, rzepaku do 103$^1/_2$ talarów. Okowita w miejscu 15$^{19}/_{24}$ tal.

— Słyszeliśmy, iż wkrótce przedstawioną zostanie do zatwierdzenia właściwéj władzy Ustawa nowego banku, którego zadaniem ma być udzielanie *kredytu rzeczowego*, czyli na zastaw wszelkiego rodzaju wartości, jako to: złota, srebra, pap. publicznych, towarów, płodów rolniczych i t. p. Być może, iż ustawa nowego banku, jako jedno z jego zadań, postawi również udzielanie zaliczeń na rozmaite ameljoracje w gospodarstwie wiejskiém, co byłoby rzeczą wysoce pożądaną o ile dałoby się wynaleść dla rzeczonych pożyczek rzeczywistą rękojmię zwrotu. Ustawa cechuje się podobno między innemi zaletami, zupełnie nowym i szczęśliwym pomysłem co do sposobu zabezpieczania pożyczek na płody rolnicze, mające pozostawać u ich właściciela. Postanowioném jest w zasadzie, ażeby rzeczony Bank zakładał możliwie wielką ilość filij swoich po całym kraju. Weszłyby także w życie *warrant'y* (dowody składowe). Tak obmyślana instytucja kredytowa byłaby niewątpliwie wielce dla kraju pożyteczną, zwłaszcza dla rolnictwa; pragniemy zatém, ażeby rychło przyszła do skutku.

— Statystyka *handlu księgarskiego* tak niemieckiego jak i pozostającego z Niemcami w stosunkach, wykazuje na rok 1871 istnienie 3.933 firm, między któremi 95 księgarni filjalnych. Cała ta ilość rozdziela się między 969 miast, z tych 672 w państwie niemieckiém, 164 w Austrji, 110 w innych krajach Europy, 22 w Ameryce i 1 w Azji. Z 3.838 głównych firm 1.339 posiada zagraniczne składy ekspedycyjne w Lipsku, 966 są księgarniami nakładowemi. Handel księgarski posługuje się 243 księgarniami komisowemi, znajdującemi się w 10 głównych punktach, a mianowicie: Lipsk posiada ich 101, Berlin 47, Wiedeń 32, Stuttgart 18, Praga 11, Peszt 9, Monachjum 8, Augsburg 7, Zurich i Norymbergja po 5.

— W Stanach Zjednoczonych Ameryki, wychodzi obecnie 5.244 *pism perjodycznych*, z których znaczna część kolosalnego formatu i bogatéj treści. Na Stan New-York przypada 676. na Pensylwanję 415, Ohio 377, Massachussets 219. W przecięciu

na jeden Stan przypada 219, Massachussets zajmuje przeto środkowe miejsce między wschodniemi i zachodniemi Stanami.

— *Ubezpieczenia na życie w państwie Niemieckiém* uczyniły w przeciągu lat 12 ogromne postępy. W 1858 liczono w Niemczech tylko 17 towarzystw, mających 65.704 osób ubezpieczonych na sumę 80 milj tal.; w 1870 znajdowało się już 28 towarzystw, w których zabezpieczyło się 338.289 osób na 324 miljony talarów. W 1858 r. przypadało w przecięciu na jedną ubezpieczoną osobę 1.223, a w 1870 r. 959 tal. Według tego przez lat 12 liczba towarzystw wzrosła o 65%, liczba ubezpieczonych powiększyła się przeszło *pięciokrotnie*, a suma ubezpieczeń więcéj jak *czterokrotnie*. Obniżenie się przeciętnéj cyfry ubezpieczenia z 1.223 na 959 talarów, w połączeniu ze wzrostem liczby ubezpieczonych, dowodzą że w ubezpieczeniu na życie coraz więcéj zaczynają brać udział mniéj zamożne warstwy ludności niemieckiéj, co ze stanowiska gospodarstwa społecznego, jako bardzo zadawalniający symptom uważać należy.

— Poszukiwaniu *djamentów* szczęśliwym uwieńczane skutkiem przybierają w *Afryce* coraz większe rozmiary. Do Anglji bardzo często przybywają skrzynki z temi kamieniami, ubezpieczone na 16.000 f. szt. Między innemi w styczniu r. b. znaleziono dwa djamenty, jeden 80, drugi 50 karatowy. Jeżeli tak daléj pójdzie, to ku wielkiéj zapewne radości pięknéj połowy rodu ludzkiego, cena tych powabnych kamyków znacznie się obniży.

— Plantatorowie trzciny cukrowéj w angielskich posiadłościach Indji zach. zaczynają się przestraszać szybkim postępem fabrykacji cukru buraczanego. Przychodzą oni do przekonania, że ze wzgardzanym niegdyś burakiem nie wytrzymają spółzawodnictwa, jeżeli nie zmienią marnotrawnego starego systemu fabrykacji. Trzcina zawiera 18—22 procentów cukru, ale plantatorowie indyjscy otrzymują z niéj tylko 5—6%, natomiast buraki europejskie mają w przecięciu 8—9 procent cukru, z których się nic nie marnuje. Potrzebaby zatém zastosować nowe maszyny, narzędzia, nową metodę uprawy i wytłaczania, ażeby trzcinie cukrowéj, a raczéj słońcu zwrotnikowemu zapewnić przewagę czyli zwrócić mu dawne prawa. Wszystkie pisma indyjskie skarżą się również na niedbałą statystykę handlu cukrem kolonjalnym i radzą zakładać stowarzyszenia plantatorów na każdéj wyspie, któreby będąc połączone w jedno centralne stowarzyszenie wszystkich brytańskich plantatorów trzciny, czuwały nad spólnym interesem.

— Zeszyt „**Ekonomisty**" za m. *lipiec* opuścił już prasę. Odtąd czasopismo to wychodzić znów będzie miesięcznie przed końcem każdego miesiąca, z całą pożądaną punktualnością.

KURSA GIEŁDY.

dnia 26 lipca 1871 roku.

		RÓWNIA (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100
1. Papiery publiczne. *a) Rządowe.*		R u	b l	e	
Polskie. Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500).	4	100	.	.	.
Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.
Cert. ban. na obl. cz. *A* (z. 300) z k.	5	45	.	.	.
„ „ „ „ *B* (z. 200)	0	30	.	.	.
	5	30	.	.	.
Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0	100	.	.	.
Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	73,99	73,72	73,72
kupon	.	.	.	0,61$\frac{1}{9}$	.
Ruskie. 5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.
Pożyczka premjowa z r. 1864 r. . .	5	100	.	.	.
„ „ z r. 1866 r. . .	5	100	.	.	.
Metaliki (300) lutowe.	4	100	101,50	.	.
Metaliki (300) sierpniowe	4	100	102	.	.
Bilety Banku Pańs. (100 i wyżéj) .	5	100	.	.	.
b) Towarzystw i Spółek.					
Polskie. Listy zast. m. Warszawy.	5	.	84,17	83,75	83,75
kupon.	.	.	.	1,59$\frac{13}{18}$	.
„ „ (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	88,87	88,45	88,45
„ „ „ ser. 2	4	100	88,29	87,95	87,95
kupon	.	.	.	0,37$\frac{7}{9}$	.
Listy zastawne nowe z r. 1869 . .	5	100	88,50	88,17	88,17
kupon . . .	.	.	.	0,47$\frac{2}{9}$	.
Obligi Tow. Kred. Ziemskiego . .	5,475	100	100,50	100	100
Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	84	140
„ „ „ W-B. (100. 150) . .	4	100	69	.	.
„ „ „ Teresp. (100) . . .	5	100	116	115,50	115,50
Obligacje „ „ „ . . .	5	100	.	.	.
Akcje „ Łódzk. (100) . . .	5	100	.	.	.
„ Banku Handl. w Warszawie	.	125	.	.	.
„ Warsz. Tow. Ubez. od ognia	.	125	146	.	.
Rus. Ruskie listy zastawne	5	100	106,50	.	.
Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125) . . .	5	125	.	.	.
Obligacje „ „ „	4$\frac{1}{2}$	100	.	.	.
2. Wexle.					
Berlin . . . . (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	112,95	112,72$\frac{1}{2}$	121.39
Gdańsk. . . . (100) „	.	92,857	.	.	.
Hamburg . . . (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.
Londyn . . . . (Ł. 1) 3 „	.	6,304	7,57	7,55	119,76
Paryż . . . . . (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.
Wiedeń. . . . (Gul. 150) „	.	92,857	91,65	91,50	98,53
Petersburg . . (Rub. 100) 3 „	.	100	98,25	98,12$\frac{1}{2}$	98,12$\frac{1}{2}$
3. Monety.					
Półimperjał	.	5,15	.	.	.
Napoleondor.	.	5	.	.	.
Dukat holenderski	.	3	.	.	.
Rubel srebrny	.	1	.	.	.
Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.
Gulden austrjacki (papierowy) . .	.	0,61.905	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamb.
bankowa:	6%	2$\frac{1}{4}$	5	5	4	8$\frac{1}{2}$	5$\frac{1}{2}$	5
giełdowa:	—	2%	—	5$\frac{1}{2}$	3	6$\frac{1}{2}$	5	4

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 16 lipca	w ciągu tygodnia przybyło	w ciągu tygodnia ubyło	w d. 23 lipca
	r	u	b l	i
1. Skup. Portfel wexli krajow. w Warsz.	2.877.042,58$\frac{1}{2}$	225.564,33$\frac{1}{2}$	251.270,67$\frac{1}{2}$	2.851.336,24$\frac{1}{2}$
w Łodzi .	418.043,98	43.827,29$\frac{1}{2}$	31.256,98$\frac{1}{2}$	430.614,29
w Włocł. .	431.948,36	27.331,68$\frac{1}{2}$	40.185,85	419.094,19$\frac{1}{2}$
w Lublinie	67.338,47$\frac{1}{2}$	6.025, .	2.696,55	70.666,92$\frac{1}{2}$
„ zagranicznych . .	301.190,30	227.561,67	135.228,37	393.523,60
2. Zaliczenia na papiery publiczne	848.807,92	35.999,24	16.655,29	868.151,89
3. Pożyczki na zastaw towarów *a)* wełny .	405.432,37	17.700, .	2.010, .	421.122,37
towarów *b)* in. tow.	431.728,82	13.506,18	3.996,18	441.238,82
kosztowności	147.236,91	.	1.850,73	145.386,18
4. Otwarte kredyta	5.664.603,50$\frac{1}{2}$	786.079,13$\frac{1}{2}$	900.541,76	5.550.140,88
5. Kassa Monety srebrne	2.538.709,14$\frac{3}{4}$	.	2.090,70	2.536.618,44$\frac{3}{4}$
„ złote	45.694,79	.	.	45.694,79
Bilety Banku Polskiego	195.630, .	.	195.630, .	.
„ Kred. Cesarstwa. . . .	1.403.686, .	.	429.834, .	1.171.852, .
Łącznie (5)	4.183.719,93$\frac{3}{4}$	.	429.554,70	3.754.165,23$\frac{3}{4}$

Ceny targów warszawskich,

od dnia 21—28 lipca r. b.

Pszenica do 242 funt. od rs. 6,30 — 8,25, wybor. rs. — do —. *Żyto* do 232 funt. rs. 3,75—4,35. *Jęczmień* 4-rz. rs. — do —, *Owies* rs. 2,55 do 3,30. *Gryka* rs. 3,75 do 4,00. *Rzepak* letni od rs. — do —; zimowy rs. 8,85 do 9,00. *Groch* pol. rs. 5,40 do 5,70, cukrowy rs. 6,30 do 6,75. *Kasza* jagl. rs. 9,00 do 10,00; jęczm. rs. 6,45 do 7,00; grycz. gruba rs. 7,00 do 7,20. *Mąka psz.* (000) pud rs. 2,35 do 2,40; (00) rs. 2,10 do 2,15; N. I pud rs. 1,80 do 1,85; N. II rs. 1,60 do 1,65; *żytnia* N. I i II pud. rs. 1,00 do 1,20. *Kartofle* rs. 2,00 do 2,70. *Siano* pud rs. 0,27$\frac{1}{2}$ do 0,40. *Słoma* pud rs. 0,17$\frac{1}{2}$—0,22$\frac{1}{2}$. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,50 do 1,51$\frac{1}{2}$. Dowozy w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy*: kor. 6.850. *Żyta*: 2.900. *Jęczmienia*: —. *Owsa* 3.000.

Drukiem A. Pajewskiego, ul. Niecała Nr. 12 nowy.—Дозволено Цензурою 15/27 Іюля 1871 г. — Redaktor i Wydawca, **Wiktor Somer.**